

# Konstytucja jak świeżo malowana

**ZAMEK KRÓLEWSKI** | Mocno pociemniałe kolory odzyskały świeżość – jutro będzie można zobaczyć, jak się prezentuje odnowione dzieło Matejki

**MONIKA KUC**

– Obraz po raz pierwszy poddałmy wszechstronnej konserwacji – mówi Paweł Sadlej, główny konserwator Zamku. – „Konstytucja 3 maja” miała więcej szczęścia niż inne płótna artysty. Przechowywana podczas II wojny światowej pod dachem Zachęty przetrwała do współczesności bez większych zniszczeń w przeciwieństwie do „Bitwy pod Grunwaldem”, „Batorego pod Pskowem” czy „Kazania Skargi”. Naszym głównym zadaniem było usunięcie naturalnych zmian pojawiających się z upływem czasu, takich jak odbarwienia werniksu i zabrudzenia. Mocno pociemniałe kolory odzyskały świeżość. I obraz nabrał przejrzystości. Wymieniliśmy także drewniane krosna malarskie założone po II wojnie światowej na aluminiowe.

Konserwację trwała od stycznia 2007 roku z przerwą (marzec – maj) na prezentację dzieła w Rzymie na wystawie „Arcydzieła sztuki europejskiej”. Specjaliści odnowili nie tylko płótno, ale także współczesną ramę, zaprojektowaną w latach 90. na wzór oryginalnych opraw dzieł Matejki.

Jan Matejko namalował obraz w 101. rocznicę uchwalenia konstytucji. To jedno z jego ostatnich dużych historycznych płócien. Odzwierciedla euforię po uchwa-



♦ Konserwacja obrazu trwała od stycznia 2007 r.

leniu przez Sejm Czteroletni w 1791 r. konstytucji. Pierwszej w Europie, a po amerykańskiej – drugiej w świecie. Konstytucja, zwana oficjalnie Ustawą Rządową, ustalała podstawy nowożytnego ustroju w Polsce. Matejko jak zawsze namalował własną wizję wydarzeń. W centrum umieścił marszałka Sejmu Stanisława Małachowskiego, niesionego na ramionach posłów i triumfalnie pokazującego konstytucję tłumom. Stanisława Augusta Poniatowskiego w czerwonym płaszczu przesunął na lewą boczną stronę kompozycji u wejścia

do katedry. Choć król był współautorem konstytucji, Matejko nie żywił do niego sympatii. Natomiast pokazał w centrum pozostałych współtwórców dokumentu – przywódców stronnictwa patriotycznego: Hugo Kołłątaja i Ignacego Potockiego.

U stóp Kołłątaja poseł kaliski Jan Suchorzewski rzuca się na ziemię, protestując przeciw konstytucji i grożąc, że zabije swego syna, by nie dożył jej wprowadzenia. Zajście to miało miejsce, ale nie na Świętojańskiej, tylko w izbie senatorskiej. Matejko „zmodernizował” przy okazji

perspektywę ulicy, by Zamek Królewski był dobrze widoczny.

Zdjęcia w podczerwieni wykazały, że większych zmian w trakcie malowania Matejko nie wprowadził. Nie dziwi to, bo artysta zawsze starannie się do pracy przygotowywał, robiąc wcześniej mnóstwo szkiców.

Konserwację „Konstytucji 3 maja” wsparła finansowo Warszawska Fundacja Kultury oraz firma TUP SA. Wkrótce naukowcy podejmą konserwację kolejnych obrazów Matejki: „Batorego pod Pskowem” i „Kazania Skargi”. ■